

Recenzowanej książki nie można potraktować jako wprowadzenia do filozofii Fregego, jej podstawowym zadaniem jest pokazanie i uporządkowanie związków między filozofią Fregego a filozofią współczesną. Zadanie to A. Gut zrealizował po mistrzowsku.

Gabriela Besler
Zakład Filozofii Systematycznej
w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego

Possibility and Reality. Metaphysics and Logic, red. Hans Rott, Vitezslav Horák, Frankfurt: Ontos Verlag 2003, ss. 299. ISBN 3-937202-24-2.

Od czasów starożytnych pojęcia możliwości i konieczności były przedmiotem dociekań zarówno metafizyków, jak i logików. Często trudno jest w dociekaniaх starożytnych lub średniowiecznych autorów rozgraniczyć te dwie dziedziny badań. W logice dwudziestowiecznej problematyka modalności zajmuje poczesne miejsce. Zbudowano ogromną liczbę formalnych systemów modalnych; jednakże „dobra” logika modalna nie może nie uwzględniać modalnego aspektu rzeczywistości. W jaki sposób modalność sądu jest powiązana ze sposobem istnienia rzeczy? Czy logika może ignorować metafizyczne problemy istnienia? Oto podstawowe pytania leżące u podstaw recenzowanej książki.

Na *Possibility and Reality* składa się poprzedzone wstępem redaktorów dwanaście prac, napisanych przez autorów czeskich, słowackich oraz z krajów południowej części obszaru niemieckojęzycznego. Część z nich była wygłoszona podczas konferencji na uniwersytecie w Regensburgu. Pole zainteresowań autorów jest szerokie: od rozważań historycznofilozoficznych (artykuły Uwe Meixnera o starożytnych źródłach pojęcia konieczności w Arystotelesowskich czterech rodzajach przyczynowania; Markusa Hundeka o pojęciu możliwości w filozofii Spinozy), przez problematykę metafizyczną (np. artykuł S. Bonka poświęcony argumentacji za aktualnym istnieniem przeszłości w umyśle Boga; artykuł J. Peregrina o światach możliwych w filozofii, sztuce i nauce), analizy dotyczące relacji wirtualna rzeczywistość – świat możliwy (praca V. Horaka), dociekania dotyczące różnych rodzajów możliwości oraz rozumienia pojęć związanych z semantykami światów możliwych aż do problematyki prawdy w kontekstach modalnych, zagadnieniom analitycznej filozofii umysłu czy problematyce kontrfaktycznych trybów warunkowych.

W poniższej recenzji skupimy się na rozważeniu kilku zagadnień z omawianej książki, głównie dotyczących rozumienia pojęcia możliwości oraz problemów związanych z rozumieniem trybów warunkowych.

W artykule *Logical, Scientific and Real Possibility* F. Gaher przeciwstawia modalnościom logicznym stoickie pojęcie modalności uczasowionych. Modalności rozumiane czasowo, a mianowicie konieczność jako własność sądu o niezmienną się w czasie wartości logicznej, a możliwość jako własność sądu polegająca na tym, iż jego wartość logiczna może ulegać zmianie w jakimś momencie czasowym, były

przez stoików (Chryzypa) wiązane z własnościami praw natury. Tak rozumiane modalności F. Gaher nazywa modalnościami realnymi albo też empirycznymi. Autor analizuje kilkanaście typowych zdań zawierających zwroty modalne, wskazując, iż poza kontekstami takimi jak „Jest konieczne, iż $2 + 2 = 4$ ” w większości „zwykłych” użyć zwrotów „jest możliwe”, „jest konieczne” mamy do czynienia nie z logicznymi, ale jakimiś innymi, bogatszymi treściowo pojęciami modalnymi. Na przykład w zdaniu: „Możliwe byłoby to, że Sokrates jest czarny” nie chcemy stwierdzić, iż jest logicznie niesprzeczne, że Sokrates mógłby się urodzić czarny, ale więcej – iż żadne prawo natury nie blokuje takiej możliwości. Podobnie zdanie: „Jest możliwe, że jutro będzie padać” zawiera modalność empiryczną – jego prawdziwość opiera się na empirycznych okolicznościach. Analogicznie zdanie: „Było konieczne, że Grecy pokonali Persów pod Maratonem” jest konieczne w tym sensie, iż w świetle wszystkich (znanych) okoliczności zwycięstwo Greków było faktem empirycznym (w takim znaczeniu konieczność rozumie wielu historyków). Jeszcze inaczej trzeba rozumieć konieczność w zdaniach takich jak: „Prędkości spadania dwóch ciał są z konieczności równe”; zdania te wyrażają fakty naukowe, wyprowadzalne z praw przyrody, i dotyczą przedmiotów wyidealizowanych.

F. Gaher podaje różne próby zdefiniowania empirycznych modalności: jedna z nich jest przeprowadzona w nawiązaniu do P. Tichy’ego tzw. transparentnej logiki intensionalnej (TIL), koncepcji w Polsce prawie nieznannej (ze względu na konieczność wprowadzania bardzo wielu oznaczeń tę próbę pomijamy w niniejszej recenzji, choć prace P. Tichy’ego same w sobie są warte analizy), inna w nawiązaniu do stoickiej koncepcji cech istotnych. „Analizując empiryczną możliwość, trzeba by wykluczyć te logicznie możliwe stany rzeczy, które stoją w sprzeczności z istotą poszczególnego rozważanego bytu. Dopuszcza się zatem tylko takie zmiany bytu (nabywanie lub tracenie własności), które nie są sprzeczne z jego istotą”. Jeśli przyjąć oznaczenia: $Essen(\alpha)$ – istota bytu α , $Ext_{\alpha, t}$ – zewnętrzne okoliczności względem α i punktu czasowego t (jako istotne dla warunków i bytów innych niż α w momencie t konsekwencje praw przyrody), $/$ – dysjunkcja Sheffera, otrzymamy następujące rekonstrukcje tzw. definicji stoickich:

„Sąd jest możliwy, gdy dopuszcza bycie prawdziwym, o ile nie ma żadnych okoliczności zewnętrznych stojących na przeszkodzie jego prawdziwości”, np. „Diokles żyje”

$$[F(\alpha)]_t \text{ jest empirycznie możliwe } / \text{ df } \neg(F(\alpha) / Essen(\alpha)) \wp \neg(F(\alpha) / Ext_{\alpha, t})$$

„Niemożliwe jest to, co nie dopuszcza bycia prawdziwym”, np. „Ziemia lata”

$$[F(\alpha)]_t \text{ jest empirycznie niemożliwe } / \text{ df } (F(\alpha) / Essen(\alpha))$$

„Koniecznym jest to, co poza byciem prawdziwym nie dopuszcza fałszywości lub nawet, gdyby fałszywość tego była dopuszczona, jest ono zabezpieczone od niej przez zewnętrzne okoliczności”, (np. „Cnota jest użyteczna”), czyli

$$[F(\alpha)]_t \text{ jest empirycznie konieczne } / \text{ df }$$

$$([F(\alpha)]_t \wp \neg[F(\alpha)]_t / Essen(\alpha)) \wp (\neg([F(\alpha)]_t / Essen(\alpha)) \wp \neg[F(\alpha)]_t / Ext_{\alpha, t})$$

„Niekonieczne jest to, co choć jest prawdziwe, może być fałszywe, o ile tylko zewnętrzne okoliczności nie staną temu na przeszkodzie” (np. „Dion się przechadza”) ma zapis formalny

$$[F(\alpha)]_t \text{ jest empirycznie nie konieczne } / \text{ df } [F(\alpha)]_t \wp \neg([F(\alpha)]_t / \text{Ext}_{\alpha, t}) \rightarrow \neg([F(\alpha)]_t / \text{Essen}(\alpha))$$

Ponieważ parametr czasowy występuje w definiensach tych definicji, modalności te są traktowane jako temporalne własności zdań. Wyjątek stanowi definicja niemożliwości empirycznej, w której parametr czasowy nie występuje w definiensie (autor podaje to jako pochodną stoickiego esencjalizmu). Jak widać, modalność Gaher wyraża w tych definicjach za pomocą predykatu *Essen* (traktowanego jako koniunkcja cech istotnych). Niestety autor nie definiuje ani nie podaje postulatów dla tego predykatu. Czy odpowiada on konieczności logicznej *de re*? Wątpliwości budzi też brak kwantyfikatorów wiążących zmienną *t*; jeśli składowa temporalna ma odgrywać jakąś istotną rolę we wskazanych wzorach, zmienna *t* winna zostać poddana kwantyfikacji. Inne pytanie dotyczy rozumienia zwrotu $\text{Ext}_{\alpha, t}$; trzeba to sformułowanie rozumieć egzystencjalnie: Zachodzą zewnętrzne względem α okoliczności w chwili *t*, które są konsekwencjami praw przyrody w jakiś sposób związanymi ze stanem przedmiotu α . Oczywiście jest to sformułowanie wieloznaczne; jednak jego precyzacja spowodowałaby, że definicje straciłyby swoją przejrzystość.

Innym artykułem, na który należy tu zwrócić uwagę, jest tekst Hansa Rotta, zamykający prezentowaną pracę, a mianowicie *Variably restricted necessity. Truth and Fiction in the Interpretation of Indicative and Subjunctive Conditionals* (s. 269-296). Autor, który jest uznanym znawcą logik zmiany przekonań, porównuje pojęcie konieczności metafizycznej (ontycznej) z pojęciem konieczności epistemicznej w kontekstach zdań warunkowych.

Od czasów stoickich rozróżnia się różne podejścia do rozumienia zdania warunkowego. Filon prezentował prawdziwościowe ujęcie (implikacja jest prawdziwa, gdy „nie jest tak, że zaczyna od prawdy, a kończy na fałszu”), podczas gdy Diodor Kronos podejście modalne („niemożliwe jest, aby prawdziwa implikacja miała poprzednik prawdziwy, a następnik fałszywy”). Podejście niemodalne prezentował Frege, podczas gdy podejście modalne związane jest z C. I. Lewisem. Ścisła implikacja jest u niego rozumiana w ten sposób, iż wszystkie światy możliwe, które weryfikują jej poprzednik, są światami weryfikującymi też jej następnik. Jednakże, od czasów D. Lewisa podkreśla się, iż pojęcie ścisłej implikacji jest zbyt rygorystyczne do formalnej reprezentacji okresów warunkowych języka naturalnego. Z drugiej strony podkreśla się, że „stoickie” rozumienia okresu warunkowego mogą uprawomocniać pewne inferencje, które na gruncie języka naturalnego są uznawane za niepoprawne.

Rott analizuje dwa rodzaje okresów warunkowych: w trybie oznajmującym (np. „Jeżeli Smith udostępnił prasie kopię kontraktu, zostanie wyrzucony z pracy”; zdanie to sygnalizuje, iż wypowiadający je nie wie, czy Smith dopuścił się tego czynu, czy nie) i tryb łączący, subjunktywny („Jeżeli Smith dopuściłby się [ale wiemy, że się nie dopuścił] udostępnienia kontraktu prasie, zostałby wyrzucony z pracy”; wypowiedź ta sugeruje, że mówiący wyklucza możliwość tego, iż Smith dopuścił się takiego wykroczenia). Okresy warunkowe w trybie oznajmującym są „otwarte” w tym sensie, iż

wypowiadający je jest przekonany, że nie ma wiedzy co do prawdziwości poprzednika, podczas gdy okresy warunkowe subjunktywne sprzeciwiają się przekonaniom (są kontrfaktyczne) w tym sensie, że wyrażają stan podmiotu, który myśli, iż wie, że poprzednik jest fałszywy). Jednakże, według Rotta, różnica między dwoma rodzajami trybów warunkowych nie ogranicza się do różnicy w statusie poprzednika. Można to uchwycić na następującym przykładzie. Załóżmy, że w miasteczku są dwa bary z hamburgerami. Jeżeli w niedzielny wieczór wjedziemy do miasteczka i zobaczymy na ulicy człowieka jedzącego hamburgera, będziemy mieli dobre powody, by uznać zdanie: „Jeżeli bar *A* jest zamknięty, bar *B* jest otwarty”. Załóżmy teraz, że widzimy, że bar *A* jest otwarty. Jednak, zdaniem Rotta, to nie wystarczy do akceptacji zdania: „Jeżeli bar *A* byłby (ale nie jest) zamknięty, bar *B* będzie otwarty” (samo przekonanie o fałszywości poprzednika nie upoważnia do wygłoszenia czegokolwiek o prawdopodobieństwie faktu opisanego przez następnik tego zdania). Dlatego autor wskazuje, że w analizie okresów warunkowych trzeba uwzględnić coś więcej niż tylko wiedzę o fałszywości poprzednika. Mianowicie: tryby subjunktywne są zwykle traktowane jako metafizyczne (ontyczne) w tym sensie, że one „mówią nam o hipotetycznej zmianie realnego świata”, podczas gdy tryby indykatywne są doksastyczne, tzn. są one związane z poznawaniem, czyli zmianą przekonań odnoszących się do świata aktualnego. To z kolei rozumienie można związać z dwoma rodzajami zmian epistemicznych analizowanych w logikach zmiany przekonań: okresy warunkowe w trybie wskazującym mogą być analizowane za pomocą pojęcia rewizji przekonań (czyli zmiany epistemicznej dokonującej się w obliczu nowych informacji dotyczących niezmiennego się świata), podczas gdy subjunktywy związane są z *aktualizowaniem informacji* (*updating*), które dokonuje się jako skutek zmiany zachodzącej w realnym świecie. Różnicę między rewizją a uaktualnianiem wiedzy dobrze ilustruje następujący przykład. Załóżmy, że do naszej wiedzy należy zdanie: „W pokoju obok na stole są albo jabłka, albo banany”. Innej zmiany przekonań doznamy w sytuacji, gdy do naszego pokoju wejdzie ktoś i powie: „Na stole widziałam jabłka” (musimy dokonać rewizji naszych przekonań; świat się nie zmienił, zmieniła się nasza „wiedza” o świecie), a innej zmiany w sytuacji, gdy ktoś powie: „Właśnie na stole położyłam jabłka” (dokonujemy uaktualniania wiedzy; zmienił się świat, musimy dostosować przekonania do zmienionego świata). Jednakże i takie podejście nie usuwa wszystkich trudności. Można bowiem wskazać przykłady rozumowań kontrfaktycznych czysto hipotetycznych (typu: co by się wydarzyło, gdyby poprzednik był prawdziwy, choć wiemy, że nie był). Świat w tej sytuacji nie ulega zmianie (najwyżej rozważamy możliwe zmiany świata) – nie powinno się więc mówić o uaktualnianiu przekonań. Dlatego Rott przedstawia inne rozwiązanie problemu.

Jego zdaniem „subjunktywny okres warunkowy dotyczy hipotetycznej dewiacji, natomiast okres warunkowy w trybie oznajmującym dotyczy aktualnego raportu ze zdarzenia opisanego w poprzedniku”. Przy tym autor ogranicza się tylko do okresów warunkowych, w których zarówno poprzednik, jak i następnik odnoszą się do zdarzeń występujących w czasie i przestrzeni, a zdarzenie opisanie w poprzedniku jest wcześniejsze od zdarzenia opisanego przez następnik i należy do zdarzeń przeszłych (w odniesieniu do zdarzeń przyszłych różnica między oboma rodzajami okresów warunkowych nie występuje; podmiot poznający nie zna wartości logicznej poprzednika

okresu warunkowego po prostu dlatego, że stan rzeczy jeszcze się nie ukonstytuował). Oceniając subjunktywny okres warunkowy, podmiot poznający cofa się do chwili wystąpienia zdarzenia *A* opisanego w poprzedniku, aby dokonać takiego przystosowania swoich przekonań, aby *A* dało się z nimi pogodzić, a następnie może w sposób całkowicie wolny zmieniać swoje przekonania odnośnie do zdarzeń następujących po wystąpieniu *A*. „Tak więc punkt dojścia takich hipotetycznych rozważań może być drastycznie oddalony od aktualnego stanu świata (stąd „hipotetyczna dewiacja” w zdaniu na początku akapitu). Tymczasem w przypadku trybu warunkowego oznajmującego podmiot również mentalnie cofa się do chwili wystąpienia *A*, dostosowuje swoje przekonania do akceptacji zdania stwierdzającego *A*. To wpływa na zmianę jego przekonań odnośnie do zdarzeń występujących po *A*, jednakże są to zmiany ograniczone przez zachowanie przekonań dobrze uzasadnionych odnośnie do świata po wystąpieniu *A*. Punkt dojścia winien być jak najbliższy stanowi aktualnego świata. Można tu zapytać: co w takim kontekście znaczy, że tryb subjunktywny związany jest z koniecznością ontyczną, a tryb oznajmujący z koniecznością epistemiczną? Autor niniejszej recenzji nie znalazł w skądinąd interesującym artykule H. Rotta wyraźnej odpowiedzi na to pytanie. Zagadnienia kontrfaktycznych okresów warunkowych są przy tym ogromnie ważne w próbach formalnej rekonstrukcji rozumowań języka naturalnego oraz były jednym z motywów powstania tzw. logik zmiany przekonań.

Podsumowując powyższe rozważania, trzeba stwierdzić, iż problematyka rozumienia modalności ma wiele odcieni (tylko nieliczne z prezentowanych w recenzowanej pracy udało się nam tu przedstawić). Praca wskazuje, iż coraz większe zainteresowanie badaczy budzą różnego rodzaju modalności *pozalogiczne* występujące w języku potocznym, językach nauk szczegółowych czy filozofii (tu ważnych wskazówek mogą dostarczać dawne próby rozwiązań znane z historii logiki i filozofii). Motywem badań są przy tym coraz częściej zainteresowania tzw. ontologii formalnej, rozwijanej w związku z komputerową reprezentacją przekonań (uniwersytet w Regensburgu, na którym ta książka powstała, jest tu jednym z czołowych ośrodków badawczych).

Marek Lechniak
Katedra Logiki KUL

Krystyna Misłuna, *Pojęcie prawdy w języku naturalnym*, Warszawa: Wydział Filozofii i Socjologii UW 2003, ss. 204. ISBN 83-87963-23-2.

Słynna praca A. Tarskiego *Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych* dotyczyła klasycznej definicji prawdy dla języków sformalizowanych. Jednakże języki naturalne różnią się zasadniczo od języków nauk formalnych. Są one, z grubsza mówiąc, językami o charakterze empirycznym, a to oznacza, iż ich pojęciom można przypisać następujące cechy: